

Przedpłata  
kwartalna  
1 markę.

Numer pojedynczy  
40 fen.

# ŚPIEWNIK.

MIESIĘCZNIK

poświęcony pieśni polskiej.

Redakcyja i Administracyja  
Fryderykowska 9.

Przedpłate  
przyjmują  
wszystkie urzędy  
pocztowe  
i księgarnie polskie.

## Największy Dom Towarowy. K. Ignatowicz, Poznań.

Konfekcyja damska,  
Kapelusze damskie,  
Garderoba męzka,  
Kapelusze męzkie,  
Obuwie, Kalosze,  
Bielizna męzka,  
Krawaty,  
Parasole, Laski,  
Futrzané towary,

Materye na suknie,  
Jedwabie na suknie i bluzki,  
Płótna,  
Stółowizna,  
Dywany,  
Portyery, Firany,  
Chodniki, Linoleum,  
Ceraty, Kołdry,  
Pierze, Kwap,

Towary wełniane,  
Trykotáže,  
Bielizna damska,  
Towary skórkowe,  
Towary krótkie,  
Artykuły piśmienne,  
Towary galanteryjne,  
Zabawki, Porcelana,  
Szkło, Emalia.

Polecamy  
papierosy

„Dubec”

fabryki

M. Droste

w Poznaniu.

**Materyały** ○○○○

wełniane i jedwabne

○○○○ na suknie

Halki, firany, dywany

☀️ płótna ☀️

poleca w wielkim wyborze po cenach jaknajniższych.

**B. Miśkiewicz, Rynek 77,**

vis-à-vis odwachu.

MODNE ARTYKUŁY MĘZKIE

●●●● I PERFUMERYE ●●●●

**F. KONIKIEWICZ**

SALON DO FRYZOWANIA

POZNAŃ, DOM PRZEMYSŁOWY.

Od Nowego Roku podawać będziemy wiadomości o ruchu naszych towarzystw śpiewackich, popisach i występach śpiewackich, wiadomości, jakich pieśni uczą się w towarzystwach, jaki jest udział członków, jak się rozwijają towarzystwa itd.

Oprócz tego podawać będziemy biografie kompozytorów polskich i inne wiadomości z dziedziny muzyki.

---

## Pierwszy kwartalnik „Śpiewnika“

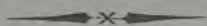
zawiera pieśni następujące:

**Z oper** Żeleńskiego: »Piosnka Grabca z »Goplany. Noskowskiego: »A jak poszedł król na wojnę«. Moniuszki: »Tryolet«. Szopena: »Pieśń marzenie«, »Kolenda o Lechu, Czechu i Rusie«. Troszla: »Hej, poleciał sokół siwy«. **Z operetek:** »Z Dzwonów Kornewilskich«: »Płyn chłopcze młody«. Z »Bocaccia« serenada: »Usłysz luba«. Lorensa: »Niech wie o tem swój i obcy«. Z »Postańca«: »Dziewczę czas«. **Pieśni słowiańskie:** Słowacka: »Sedla muszka«, małoruska: »Kałyn«, morawska: »Kdyż jsem plela len«. **Z pieśni ludowych:** »Tańcowała Małgorzata«, »Deszczyk pada« i »Zielona ruta«. **Pieśni czterogłosowe:** »O ziemi ojców«, (mel. chorwacka: »Bog i Hrvati«,) »Sine lasy«, mel. czeska: »Nasze srebro i złoto« chorał.





# Zapraszamy do przedpłaty na „ŚPIEWNIK“!



Nowy »ŚPIEWNIK« polski z nutami, zawierający pieśni jedno- i czterogłosowe wychodzi w Poznaniu raz na miesiąc i kosztuje **ćwierćrocznie 1 mrk.** »ŚPIEWNIK« zapisywać można na pocztę, we wszystkich księgarniach polskich w Poznaniu, w administracji »ŚPIEWNIKA« Fryderykowska 9.

Jeżeli na pocztę urzędnik przedpłaty przyjąć nie chce, można przedpłatę przesać przekazem pieniężnym wprost do administracji lub teżawiadomić nas zwykłą kartą korespondencyjną, że należytość należy ściągnąć przez zaliczkę pocztową, co także dla zamawiającego wyniesie tylko 1 mrk. kosztów, za co franko pod opaską otrzyma każdy numer »ŚPIEWNIKA« do domu.

**Jakiem wydawnictwem jest »ŚPIEWNIK«?**

»ŚPIEWNIK« drukuje nowsze i mniej znane najpiękniejsze pieśni i piosenki z nutami i tekstem, aby znajomość ich rozszerzyć i zachęcić ogół polski do śpiewania po polsku: **nowa piękna pieśń polska nas zachęci do pielęgnowania śpiewu!**

»ŚPIEWNIK« podaje arye i pieśni z **oper polskich**, abyśmy poznali arcydzieła naszych mistrzów kompozytorów.

»ŚPIEWNIK« drukuje także inne polskie pieśni, które pięknością swoją zasługują na to, aby się rozpowszechniały jak najbardziej.

»ŚPIEWNIK« umieścił w każdym numerze pieśń **pobratymców naszych Sławian** z tekstem oryginalnym i tłumaczeniem polskiem wyrazów mniej zrozumiałych — i w przyszłości umieszczać będzie pieśni czeskie, słowackie, łużyckie, małopruskie, rosyjskie, chorwackie, serbskie i bułgarskie.

»ŚPIEWNIK« podaje urywki z operetek najpopularniejszych, które są znane ogólnie, którym brak jednakowoż tekstu polskiego.

Osobny dział w »ŚPIEWNIKU« poświęcony piosenkom dla dzieci i piosenkom ludowym.

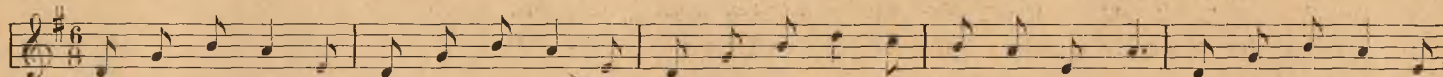
Nasze śpiewy czterogłosowe są kompozycjami najpiękniejszymi, których wykonanie zalecamy towarzystwom śpiewackim.

**Jakim sposobem znajomość nowszych pieśni rozszerzać?** Otóż sądzimy, że nasze towarzystwa śpiewu zjedną sobie wielu nowych członków, gdyby także uczyły melodi i naszych pieśni. Nie wielki to nakład czasu nauczyć co lekcyę kilkadziesiąt osób na pamięć słów i melodi piosenki, a przecież tak wielki ztąd pożytek, bo kilkadziesiąt nauczy później setki innych! Przytem wszyscy nietylko pięknej melodi się nauczą, ale także pięknego tekstu polskiego, co pod względem językowym stanowi ważny nabytek.

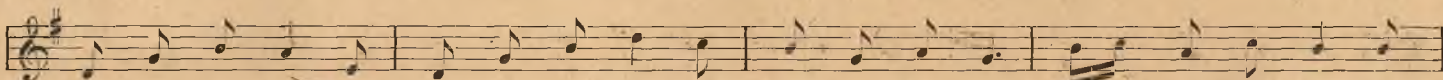
## 17. Kolenda o Lechu, Czechu i Rusie.\*)

Słowa Wł. Beży.

Muzyka M. Świerzyńskiego.



1. Szli do Be-tle - em Lech Czech i Rus, Świe-cił im znie-ba gwiazdzi-sty wóz. Szedł kniaź ha-li-cki,  
 2. Górskie kry-szta - ły, prze-zor-ny Czech Ra - zem z gę-śla-mi za-wią-zał w miech. A Piast, co kę - dyś  
 3. I bi - li czo - łem o staj-ni próg, Kę - dy na sian-ku spo - czy-wał Bóg. A ma - ły Je - zus



bu - do - wnik miast, Cze - ski Bo - ży - woj I pol-ski Piast. I nie - śli da - ry  
 nad Go - płem siadł, Za - brał miód won - ny I li - py kwiat, I do Be - tle - em  
 przyj-mo - wał rad Ru - skich bi - sio - rów Ko - szto-wny płat I cze-skiej gę - śli



z kra - i - ny swej, Jak o - wi sła - wni ma - go - wie trzej, Rus, kniaź bo - ga - ty,  
 szli tak we trzech W przy-kła - dnej zgo - dzie Rus, Lech i Czech, A gdy uj - rze - li  
 cza - ro-wny śpiew I pol-skiej li - py pa - chną - cy kwiat, A pa - trząc na nich

\*) Ponieważ na grudzień przypada »Gwiazdka,« przeto podajemy na czele numeru gwiazdkowego śliczną kolendę o trzech braciach Lechu, Czechu i Rusie, spieszących do żłóbka betleemskiego. Nie wątpimy, że i melodia, naśladująca szczęśliwie kolendy ludowe, jak i też prześlizny tekst poety lwowskiego, Wł. Beży, wszystkim bez wyjątku podobać się będą. Panów dyrygentów naszych kół śpiewackich prosimy, aby tej pieśni wyuczili członków przed świętami. W pół godziny wyuczą się jej wszyscy. — Utwor ten z towarzyszeniem fortepianu kosztuje markę i nabyć go można w księgarniach. — Zwracamy uwagę, iż ustęp »I nieśli« jest w a-mol. Od »Włożył« znowu w g-dur.



ca - ły swój skarb Wło - żył na krzy - wy wiel - błą - dzi garb.  
 dzie - cią - tka żłób, Kor - nie do Pań - skich przy - pa - dli stóp.  
 jak - by przez łąkę Zda - wał się mó - wić: mi - łuj - cie się!

## 17. „Hej, poleciał sokół siwy.“

Dumka

W. Troszla.



1. Hej, po - le - ciał so - kół si - ny Wbuj - ne ste - py U - kra - i - ny. Hej, po - le - ciał  
 2. Nie po - słu - chał so - kół si - ny Swej naj - droż - szej, swej je - dy - nej I po - le - ciał



po - za - mo - rza si - ny so - kół Za - po - ro - za. Tę - skne łąki le - je dziew - czy - na,  
 i nie wró - ci, a dziew - czy - nie wiek się smu - ci. Pró - żne za - le, łąki bez koń - ca,

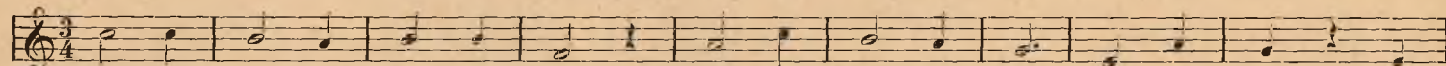


Ta najdroższa, ta je - dy - na Wróć, mój lu - by, wróć, mój mi - ły, stra - szne ma - ry mi się śni - ły.  
 Co za - ga - sło, nie za - świe - ci, Ni - gdy so - kół już do słoń - ca, Ko - zak w step już nie po - wró - ci.

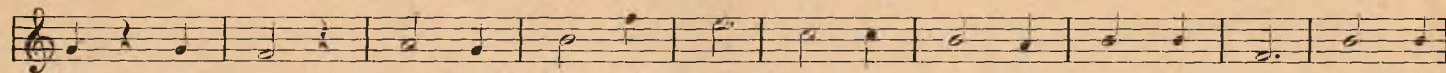


18. „Dziewczę, dziewczę, teraz czas.“<sup>\*)</sup>

(Z operetki „Posłaniec nr. 6666.“)



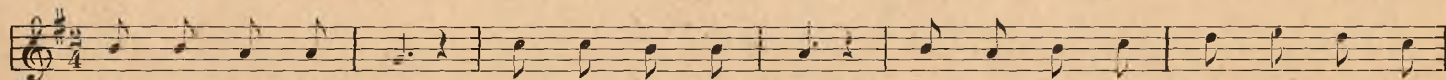
1. Dziew-czę, dzie-wcę, te - raz czas, masz dwa - dzie-ścia lat, Choć od - rzu - cisz  
2. Dziew-czę, dziew-czę, już nie czas, masz pięć - dzie - siąt lat, Prze - szedł maj, jak



ko - go raz, już i dru - gi wpadł, Zno - wu dom na - wie - dzi swat, By ten  
z bi - cza trząś, Szron po - wa - rzył kwiat, Nie od - wie - dzi do - mu swat, Ach, bo

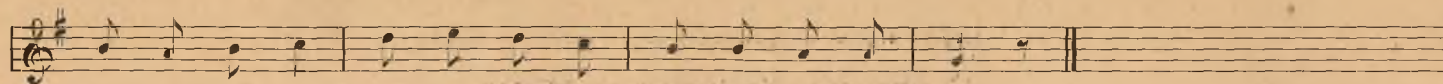


pię - kny zer - wać kwiat, Lecz nie zmie - ni ser - ca w głąz, Dziew-czę, te - raz czas.  
ła - dnie by też wpadł, Dziew-czę o - gień wo - czach zgasł, Dziew-czę, już nie czas.

19. Piosenka morawska.<sup>\*\*)</sup>

Kdyż jsem ple - la len, Ne wie - die - la jsem, że mnie mój mi - ly wy - po - wi,

<sup>\*)</sup> Operetkę tę grywano z wielkiem powodzeniem w polskim teatrze poznańskim. <sup>\*\*)</sup> Kiedy — gdy; jsem — żem; wypowi — zaradzi.



że mnie me ser - de - czko bo - li, ne wie - die - la jsem.

## 20. Piosenki dla dziatwy.

### Muzykanci.\*)

*Zwawo.*

Melodya ludowa.



<i>Solo. 1.</i>	Je - stem so - bie	gra - jek ma - ły,	Ob-cho-dzę kraj	ca - ły,	Na fu - jar - ce
<i>Solo. 2.</i>	Je - stem so - bie	gra - jek ma - ły,	Ob-cho-dzę kraj	ca - ły,	Na skrzy-pe-czkach
<i>Solo. 3.</i>	Je - stem so - bie	gra - jek ma - ły,	Ob-cho-dzę kraj	ca - ły,	Bi - ję w bę - ben
<i>Solo. 4.</i>	Je - stem so - bie	gra - jek ma - ły,	Ob-cho-dzę kraj	ca - ły,	Dmu - cham w trą - bkę



gram od ra - na, Da - naż mo - ja da - na! *Chór.* Hu! ha! hej - że ha! Da - na, da - na, da - na,  
 rzną od u - cha, Nie - chaj ka - żdy słu - cha. *Chór.* Dy - lu, dy - lu, Dy - lu, dy - lu, dy - lu,  
 tak ra - do - śnie, Że aż ser - ce ro - śnie. *Chór.* Bum, bum, bum, bum, Bum, bum, bum, bum, bum, bum,  
 bez u - stan - ku Z sa - me - go po - ran - ku. *Chór.* Tra - ra, tra - ra - ra, Tra - ra, ra - ra, tra - ra,

\*) Przed rozpoczęciem gry wyznacza się dzieciom role wymienionych muzykantów, a więc występują kolejno na środek koła: grający na fujarce, skrzypek, dobosz i trębacz. Dźwięki naśladowujące grę na instrumentach śpiewa całe koło.

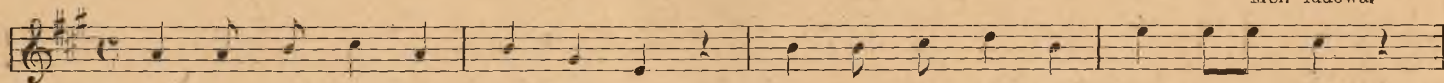




da - na, da - na. Hu! ha! hej - że ha! Da - na, da - na, da - na, da - na!  
 dy - lu, dy - lu. Dy - lu, dy - lu, Dy - lu, dy - lu, dy - lu, dy - lu!  
 bum, bum, bum, bum. Bum, bum, bum, bum, Bum, bum, bum, bum, bum, bum, bum, bum!  
 tra - ra, ra - ra. Tra - ra, tra - ra - ra, Tra - ra, ra - ra, ra - ra, ra - ra!

## 21. Zielona ruta.

Mel. ludowa.

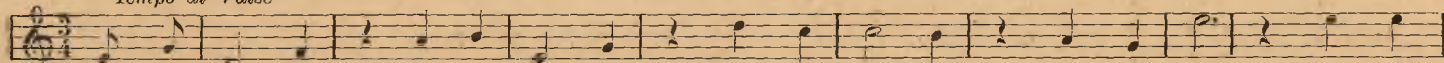


1. Zie - lo - na ru - ta ja - ło - wiec, Zie - lo - na ru - ta ja - ło - wiec.  
 2. Le - pszy mło - dzie - niec, niż wdo - wiec, Le - pszy mło - dzie - niec, niż wdo - wiec.  
 3. Bo u wdow - ca dzie - ci są, Bo u wdow - ca dzie - ci są.  
 4. A mło - dzie - niec tyl - ko sam, A mło - dzie - niec tyl - ko sam.



He - ciu, pe - ciu, dy - lu, dy - lu, dy - lu, ja - ło - wiec.  
 He - ciu, pe - ciu, dy - lu, dy - lu, dy - lu, niż wdo - wiec.  
 He - ciu, pe - ciu, dy - lu, dy - lu, dy - lu, dzie - ci są.  
 He - ciu, pe - ciu, dy - lu, dy - lu, dy - lu, tyl - ko sam.

## 22. Niech wie o tem swój i obcy, że w Warszawie dzielni chłopcy.

*Tempo di Valse*

Niech wie o tem swój i ob - cy, Niech wie o tem ca - ły świat, Żew War -

- sza - wie dziel - ni chło - pcy, Że War - sza - wiak zuch i chwát, Niech wie  
o tem swój i ob - cy, Niech wie o tem ca - ły świat, Że w War -  
sza - wie dziel - ne chło - pcy, Że War - sza - wiak zuch i chwát.

## 23. Nasze srebro, nasze złoto.

Słowa M. Konopnickiej. — Melodya patryotycznego hymnu chorwackiego »Liepa (piękna) nasza domovina.«

Tenori. *ff* Kie - dy zbo - ża łan za - kwi - tnie, *pp* Gdy za - kwi - tną kło - sy ży - tnie,  
Bo - gdaj - że mi ta - kie dro - gi, Ta - kie dro - gi, ta - ka zo - rza,

Bassi. *ff* *pp*

*ff*

Kie - dy wmo - drą ran - ną ci - szę Pszen - ny łan się za - ko - ły - sze  
Co - by wio - dła w cha - ty pro - gi, Mię - dzy po - la, mię - dzy zbo - ża,

*pp*

*f* *p*

Ja - ko fa - la po - ru - szo - na Od za - go - na do za - go - na,  
Bo - gdaj że mi ran - nym świ - tem Pod tym ci - chem stać błę - ki - tem,

*ff* *pp* *p* *pp*

To ci du - szę za - ło - sko - ta Po - brzęk sre - bra, po - brzęk zło - ta.  
U wła - sne - go z chru - stu po - la Wśród na - sze - go sre - bra, zło - ta.

*ff* *pp* *p* *pp*



## Do naszych przyjaciół.

---

»Śpiewnik« w pierwszym ćwierćroczu swego istnienia zjednał sobie dość liczne grono przyjaciół, atoli brak mu jeszcze wielu abonentów, aby mógł utrzymać się na czas dłuższy.

Znalazła się spora liczba takich, którzy zrozumieli, że te nowe i śliczne pieśni polskie, które »Śpiewnik« podaje, mają wzbudzić miłość ku rzeczom ojczystym. Pieśń polska jest porówno z innymi arcydziełami sztuki polskiej ową skarbnicą ducha narodowego, źródłem, odświeżającym nasze uczucia narodowe; piękna pieśń polska uczy nas kochać to co ojczyste, gdyż odślania w melodyi i języku szlachetniejszym piękności naszej duszy polskiej. Pod urokiem pieśni polskiej topnieje obojętność i słusznie powiedziano, że pieśń trafi tam, gdzie już słowo trafić nie może. Dla tego też trzeba poznać pieśni polskie.

My Polacy posiadamy tak piękne pieśni, jakie bodaj który naród posiada, a przecież nie znamy ich, nie śpiewamy ich, bo pieśni te nie zostały rozpowszechnione. Posiadamy wprawdzie śpiewniki i zbiory pieśni dość liczne, ale są to wyłącznie pieśni znane, starsze; nowych pereł polskiej literatury muzycznej pomiędzy nimi nie ma, a przecież pieśni jak woda ze źródła powinny być świeże, aby świeżością swoją nęciły i zachęcały do śpiewu.

Takie właśnie pieśni podaje nasz »Śpiewnik« i jak obowiązkiem każdego znać arcydzieła literatury, tak też jest obowiązkiem znać nasze najpiękniejsze pieśni, które są także arcydziełami naszego ducha. Kto jednego i drugiego nie zna, ten nie zna swojego narodu.

Nowa i piękna pieśń polska chronić nas będzie przed zubożeniem narodowym; kto ich uczy, kto je rozszerza, ten służy dobrej sprawie. Pieśń można zaśpiewać wszędzie, wszędzie ona spełni swoje posłannictwo. Do tych, którzy pojmują i oceniają należycie naszą pracę i cel jej, zwracamy się z prośbą, aby naszemu wydawnictwu nie pozwolili upaść i pozostali dalej wiernymi abonentami, oraz pozyskali nam nowych przyjaciół.

## Wydawnictwo.

**Kto** chce być zdrowym, niech sprowadza  
czyste, bez domieszki sztucznego alkoholu,  
odstałe i smaczne

# WINA GÓRNO-WĘGIERSKIE

(jedyne zdrowy trunek dla rodaków)

od starej, renomowanej firmy:

Założonej  
1859 r.

**A. PFITZNER**

Założonej  
1859 r.

w Poznaniu i w Mád pod Tokajem  
przy Starym Rynku 6. Własne winnice i wytłocznia.

Bliższe szczegóły w cennikach.

## NOWOŚCI

w materyach krajowych i zagranicznych  
na porę jesienną i zimową nadeszły w wielkim wyborze

Poznań. W. Frąckowiak, Plac Wilhelmowski 18.  
„Dom Przemysłowy“.

Pracownia eleganckiej garderoby męskiej.

Przewielebnemu Duchowieństwu polecam znane z dobrego kroju  
**rewerendy i płaszcze.**



**Liberye**

wszelkiego rodzaju wyko-  
nuje gustownie i tanio.



Największy dom fortepianowy \* \* \* \*  
\* \* \* \* W mieście i prowincyi Poznańskiej.

Stale znajduje się na składzie 100 instrumentów  
znanych światowo fabryk fortepianów: \* \* pianin, skrzydeł, harmoniów  
Juliusz Blüthner, Ibach, Irmler, Kaps, Knauss, Mannborg, Schwechten, Quandt, Schimmel itd.

Jedyny skład prawdziwych amerykańskich pianolów.

*Przed przeniesieniem i przebudową, ażeby skład opróżnić, sprzedaje*

 po cenach szczególnie umiarkowanych. 

Używane pianina w największym wyborze. \* 20-letnia gwarancya!  
Warunki rzetelne!

Katalog w wydaniu ozdobnem za rok 1906 gratis i franko.

**BERTHOLD NEUMANN**

POZNAŃ, ulica Bismarcka.